

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

MIESIĘCZNIK URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ.

Adres Redakcji: Siedlce, Kuria Diecezjalna.

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych adres: Kuria Diecezjalna, Siedlce || Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadsyłać pod adresem Redaktora.

Przedpłata roczna 20 zł., cena zeszytu miesięcznego 2 zł.

OD STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Odezwa ks. arcyb. Constantiniego na Dzień Misyjny 18 października 1936 r.

Św. Ignacy Antiocheński już w najpierwszych czasach chrześcijaństwa mówi, że Kościół Rzymski posiadał Królewskość miłości. To wypowiedzenie określa miłosierdzie dla misyj, które zawsze istniało w Kościele, a które spotęgowało się w sposób przedziwny w ostatnich czasach, kiedy cały świat katolicki nowym zapałał ogniem miłości dla misyj.

W maju tego roku rozdzieliliśmy misjom 41 milionów lirów z Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary, 6 milionów z P. D. św. Piotra Apostoła dla duchowieństwa rodzimego. Rozdano także 12 milionów lirów zebranych w Dziele św. Dzieciństwa.

Piękne te liczby wskazują, z jak głębokim zrozumieniem wierni się odnoszą do zagadnienia misyjnego oraz z jak niesłychaną hojnością starają się je rozwiązać. Na tak wysoką kwotę złożył się w znacznej mierze grosz wdowi, grosz ubogich, który w oczach Boga szczególniejsze znajduje upodobanie.

A skoro weźmie się pod uwagę, że żyjemy w czasie kryzysu ekonomicznego, który daje się odczuwać na całym świecie, przytoczone liczby nabierają jeszcze większego znaczenia; w 1930 r. bowiem Rada Wyższa Rozkrzewiania Wiary mogła przekazać misjom 67 milionów lirów.

Te czasy powrócą, albowiem kryzys skończy się, a zawsze w Kościele świętym kwitnąć będzie miłość królewska, to jest miłosierdzie, mocą którego wierni Kościół wspierają w coraz to więcej rozrastającym się dziele misyjnym.

Z wielką radością zwracam się do wszystkich wiernych, do wszystkich wspaniałomyślnych przyjaciół Misyj, aby im gorąco podziękować w imieniu naszych podziwu godnych Misjonarzy, który bez wytchnienia walczą w pierwszych szeregach o wiarę św.

W roku ub. zyskali oni dla Boga pół miliona dusz z pomiędzy niewiernych. Spoglądamy na nich z miłością i podziwem; ale i oni patrzą na nas licząc na naszą solidarność i spodziewając się naszego miłosierdzia

i naszej względem nich wierności. Wzmagają się potrzeby, albowiem misje pomnażają się każdego roku; lecz ufamy, że miłosierdzie także się wzmoże.

Obrazek misyjny.

Pewien Biskup-koadiutor krain polarnych pisał niedawno do Propagandy o zdarzeniu, jakie przeżył jego Biskup-ordynariusz. W roku ubiegłym nieustraszony Biskup-misjonarz, liczący 74 lata, znajdował się w niebezpieczeństwie śmierci podczas podróży misyjnej, jaką odbywał w towarzystwie misjonarza. Płynęli małą łódką na rwącej rzece w najdalej wysuniętym, północnym zakątku Wikariatu. Silny prąd rzeki porwał łódkę. Potężna gałąź drzewa płynąca z prądem wody zmiotła misjonarza wraz z całym bagażem (ołtarz przenośny, ubrania, żywność). Po niesłychanych wysiłkach wylądował sędziwy Biskup, lecz nie odnalazł ciała swego towarzysza, którego woda zabrała. Biskup znalazł się na tym tragicznym miejscu sam jeden, wyczerpany i bez żadnej pomocy, przeszło 40 klm. oddalony od jakiegokolwiek osiedla ludzkiego. Bacząc, czy ciało towarzysza nie pokaże się, spokojnie oczekiwał śmierci albo też pomocy Opatrzności Bożej. Po dwu dniach przechodził tamtędy zupełnie przypadkowo poszukiwacz złota, który nieszczęśliwego Biskupa zabrał z sobą.

Zdarzenie to, które, chociaż w innej formie, często się powtarza na misjach, jest dowodem, że Opatrzność Boża z miłością czuwa nad Misjonarzami, którzy stale znajdują się wśród takich niebezpieczeństw i w tak wielkich są kłopotach. I my czuwajmy nad nimi! Módlmy się o rozszerzenie Królestwa Bożego: „Przyjdź Królestwo Twoje!“ Prośmy „Pana żniwa, aby wysłał robotników na żniwa swoje“. A miłość i miłosierdzie nasze niech dostarczą misjonarzom środków potrzebnych do życia i pracy apostołskiej.

Jak organizować pomoc misyjną?

Aby wzmóc i wzmocnić nasze miłosierdzie i miłość, należy na szeroką skalę organizować pomiędzy wiernymi krucjatę misyjną. Tajemnica powodzenia tkwi w silnej i umiejętnej organizacji.

Do naszych drogich współpracowników, do dyrektorów krajowych Misyjnego Związku Duchowieństwa i Dzieł Papieskich zwracamy się z usilną prośbą, aby, nie szcędząc wysiłku, dążyli do coraz to doskonalszej organizacji misyjnej.

Niechaj wszyscy kapłani zapiszą się w szeregi Misyjnego Związku dla Duchowieństwa. Związek ten jest jakby żywą krwią, która małymi żyłkami dochodzi do wszystkich parafii. W roku ubiegłym katolicy pewnej narodowości umieli pomimo szczególnie wielkich trudności podwyższyć swój datek misyjny.

Niechaj wszyscy wierni zapisują się do Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania wiary.

Niechaj tak kapłani jak i seminarzyści mają zawsze na sercu sprawę Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła dla Duchowieństwa rodzimego; niech zaznajamiają wszystkich z tym Dziełem i starają się o pomoc dla niego, aby umożliwić kształcenie młodych aspirantów do kapłaństwa, kto-

rzy tłumnie proszą o przyjęcie do seminariów rodzimych. W ten sposób przygotowuje się nadejście Królestwa Chrystusowego w krajach niewiernych.

W maju b. r. pewien kapłan hiszpański ufundował bursę na rzecz seminarzysty rodzimego, przyczem rzekł do dyrektora krajowego: „Nie mam już więcej pieniędzy“. Lecz zaraz potem, jakoby sobie przypominając, że może jeszcze coś dać, wyjął z kieszonki złoty zegarek z łańcuszkiem dodając: „Jadąc do Rzymu, niechaj Ksiądz wręczy go Ojcu św. dla Duchowieństwa rodzimego“.

Miałem szczęście wręczyć Ojcu św. ten złoty zegarek, który miał wiele wyższą wartość moralną, niż metal sam. Ojciec św., który tak bardzo kocha misje i popiera dzieła misyjne, należycie ocenił piękny gest miłosierdzia i zobowiązał mnie, abym w jego imieniu podziękował pokornemu kapłanowi.

Każdy z nas, nawet w tych ciężkich czasach, może zawsze znaleźć sposoby i środki, którymi jeszcze więcej rozjaśni i rozpałi królewską miłość Świętego Kościoła dla misyj.

Niedziela misyjna.

Z wzmoczoną gorliwością przygotujmy się, aby godnie obchodzić Dzień misyjny w miesiącu październiku. Celem tego dnia jest ożywienie i wzmocnienie oraz dalszy rozwój Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Niedziela misyjna powinna być prawdziwym przeglądem światowym naszej współpracy z misjami, a polega ona 1) na modlitwie za misje. 2) na bezustannej propagandzie idei misyjnej i 3) zbieraniu funduszy umożliwiających życie i pracę oraz rozwój naszych misyj, które w liczbie pięciuset są porzucane po dalekich krajach pogańskich.

Oby skarga Chrystusa znalazła odgłos w naszych sercach: „Mam jeszcze inne owieczki, które nie są z tej owczarni; i one trzeba abym przyprowadził do siebie, aby się stała jedna owczarnia i jeden Pasterz“.

Przedłużenie indultu św. Kongregacji Obrzędów, zezwalającego na Mszę św. o św. Stanisławie Kostce w doroczną uroczystość Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej.

SACRA CONGREGATIO
RITUUM

Nr. B. 37/936.

Gnesnen. et Posnanien.

E.mus ac Re.mus D. Augustus Hlond Archiepiscopus Gnesnen. et Poznanien. attenta crescente in dies pietate erga S. Stanislaum Kostka Confessorem atque devotione, auctoque summopere per totam Poloniam numero consociationum iuventutis utriusque sexus catholicae, sub tutela eiusdem Sancti coadunatae, vota omnium Episcoporum poloniae depro-

mens, Sanctissimum Dominum Nostrum Pium Papam XI, ea qua par est reverentia, adprecatus est ut prorogare dignaretur Rescriptum Sacrae Rituum Congregationis diei 4 Februarii 1931 quo facultas fiebat celebrandi quotannis solemnitatem externam S. Stanislai Kostka Confessoris Dominica diem 12 Novembris subsequenti cum unica Missa cantata et altera lecta de praedicto Sancto. Sacra porro Rituum Congregatio, utendo facultatibus sibi specialiter ab ipso Sanctissimo Domino Nostro tributis, attentis expositis peculiaribus adiunctis, petitam supradicti Indulti prorogationem ad proximum decennium benigne concessit, servatis clausulis et conditionibus praecedentis concessionis. Servatis Rubricis: contrariis non obstantibus quibuscumque. Die 20 Iulii 1936.

Sacra Rituum Congregatio.

Sig:

(—) A. Carinci, Ssecretar.

(—) Henricus Dante, Sust.

Absolutio sacerdotum ab excommunicatione,

OB ATTENTATUM ETIAM CIVILE

TANTUM MATRIMONIUM,

et actu cum muliere caste conviventium eorumque admissio ad participationem sacramentorum more laicorum Sacrae Paenitentiariae Apostolicae exclusive reservatur.

(A. A. S. 1936, vol. XXVIII p. 242 s)

DECRETUM.

Lex sacri coelibatus inter Latinos adeo Sanctae Ecclesiae curae semper fuit atque est, ut, si agatur de sacerdotibus, fere nunquam super ea retroactis temporibus dispensatum fuerit, nunquam prorsus, ne in mortis quidem periculo, in praesenti disciplina dispensetur.

Cum tamen, nequitia temporum, contingere aliquando solet, ut infelix aliquis sacerdos, suae vocationis oblitus in sacrilegum concubinatum lapsus, ob matrimonium etiam civiliter tantum attentatum aliasque gravissimas rationes, a cohabitatione sub eodem tecto cum suae desertionis complice, etsi forte tandem ad cor reversus, cessare impediatur, ideoque ad suae eiusdemque suae complicitatis conscientiae consulendum, data fide de absoluta perfecta in posterum continentia perpetuo servanda, ad participationem sacramentorum more laicorum petat admitti, Sancta eadem Ecclesia, pro sua erga devios etiam filios materna sollicitudine, ei, quantum in se est, si et quando peculiariter id suadeant rerum adiuncta, subvenire non renuit. Quod quidem cum conscientiam praesertim respiciat, Sacrae Paenitentiariae Apostolicae exclusive reservari congruum visum est.

Re igitur collata per infrascriptum Cardinalem Maiorem Paenitentia-

rium cum Ssmo D. N. Pio divina providentia Pp. XI, eadem Sanctitas Sua, in audientia diei 14 mensis Martii vertentis anni, eidem Cardinali Maiori Paenitentiario impertita, superma Sua auctoritate decernere ac statuere dignata est, ut, firma excommunicatione, de qua in canone 2388 § 1, absolutio ab ea in casu supra exposito et conseqens supplicantis *admissio ad sacramenta more laicorum suscipienda, ab ipsa tantum Sacra Paenitentiarium Apostolica*, servata speciali procedendi forma et sub peculiaribus quibusdam cautelis et conditionibus ab eadem Sanctitate Sua patetactis ac praescriptis, concedi possint, et si forte concedantur ab aliquo sacerdote in periculo mortis, maneat obligatio ad ipsam Sacram Paenitentiarium recurrendi, ut praescribitur canone 2252 pro censuris a iure Sanctae Sedi specialissimo modo reservatis.

Hoc autem Decretum Sibi relatum in alia audientia diei 28 eiusdem mensis idem Ssmus Dominus Noster in omnibus adprobare et confirmare dignatus est, mandans ut, quo solet modo, publici iuris fiat.

Contrariis quibuscumque etiam speciali mentione dignis non obstantibus.

Datum Romae, ex Aedibus Sacrae Paenitentiarium Apostolicae, die 18 Aprilis 1936.

L. S.

L. Card. Lauri, Paenitentiarium Maior.

S. Luzio, Regens.

Instrukcja Kongr. Rozkrzew. Wiary dla żeńskich zakładów zakonnych w sprawie opieki nad życiem dzieci i matek na polach misyjnych.

Św. Kongregacja zawsze miała zwyczaj przystosowania swej pracy apostołskiej odpowiednio do warunków czasu i miejsca. W ostatnim czasie liczni Ordynariusze udowadniają Stolicy Apostolskiej konieczność niesienia dostatecznej pomocy celem ratunku matek i dzieci. W niektórych bowiem częściach Afryki niektóre szczepy wymierają z dnia na dzień i zostaną zupełnie wytępione, jeżeli życie matek i dzieci nie otrzyma skutecznej opieki. Gdzieindziej zaś potomstwo w liczbie niesłychanie wysokiej wymiera zaraz po urodzeniu dla niezachowania elementarnych prawideł higieny. W krajach tych władze państwowe i sekty akatolickie pilnie sprawą tą się zajmują; niektórzy gubernatorzy nie zezwalają na przyjęcie Sióstr klasztornych do lecznic, jeżeli nie posiadają świadectwa lub dyplomu egzaminu pielęgniarskiego.

W ostatnim czasie powstały też z prywatnej inicjatywy tu i tam rozmaite organizacje dla opieki nad matką i dzieckiem, które koniecznie potrzebują uporządkowania według jednolitych norm. Dlatego też postanowiła niniejsza św. Kongregacja, po otrzymaniu odpowiednich pełnomocnictw od Ojca św. z Opatrzności Boskiej panującego Piusa XI, oraz po

porozumieniu się z św. Kongregacją Zakonów wydać następujące przepisy i instrukcje:

Jest zaprawdę pożądane, żeby założono nowe Kongregacje Sióstr, któreby, zachowując wszystkie przepisy prawne, poświęciły się opiece nad matkami i dziećmi. Takie zakłady przyszłe należałoby tworzyć według przepisów ogólnego prawa. Kongregacja chętnieby też widziała, żeby Kongregacje zakonne już istniejące tworzyły grupy Sióstr dla celu wymienionego. W razie potrzeby zostaną konstytucje Zakonów zależnych od św. Kongregacji Rozkrzew. Wiary odpowiednio uzupełnione.

Powyższe zarządzenia mają jako podstawę następujące normy:

a) Nie jest konieczne potrzebne, żeby Siostry zakonne osobiście wykonywały wszystkie rodzaje pielęgnacji, Lecz mogą wziąć do pomocy niewiasty świeckie krajowe jako pielęgniarzki z świadectwem kwalifikacyjnym, które jednak z Kongregacją zakonną łączą wspólnota życia i ducha.

b) Żadna Siostra nie może przez przełożonych być zmuszona do wykonywania zawodu położnej, chyba, żeby która Siostra dobrowolnie się zobowiązała wobec przełożonych do tej specjalnej charytatywnej pracy misyjnej.

c) Nowe te zatrudnienia wymagają odpowiedniej wiedzy lekarskiej oraz szczególnego poziomu duszy. Dlatego powinny Siostry posiadać świadectwo państwowych egzaminów z nauk lekarskich i pielęgnacji chorych przede wszystkim jednak powinny doznać szczególnej opieki duchowej oraz wzmocnienia w doskonałości. O tej opiece duchowej będzie sprawą przełożonych wydać stosowne zarządzenia. W sercach Sióstr należy ustalić to przekonanie, że ta praca pielęgniarzka daje sposobność do uczynków świętej miłości, bo, łagodząc boleści ciała, otwierają serce dla łask Zbawiciela. Wypada tu przypomnieć słowo św. Franciszka Salezego, że miłość jest czujnym stróżem czystości.

d) Dla zdobycia kwalifikacji będą oczywiście Siostry musiały praktykować i uczyć się w katolickich lecznicach i uniwersytetach, a w razie braku takich przynajmniej w szpitalach, których dyrektorami są katolicy. Jeżeli Siostry nie mają sposobności do uczęszczania do lecznic i uniwersytetów katolickich, mogą otrzymać zezwolenie na kształcenie się w lecznicach laickich. Kandydatki, przynajmniej dwie, niech uczęszczają do szpitali nawet w skromnym ubraniu świeckim, lecz mieszkać powinny w domach zakonnych, gdzie mają codzienną pociechę i opiekę duchową.

e) W nowych Kongregacjach z celem opieki nad matkami i potomstwem kandydatki ukończą studia uniwersyteckie przed złożeniem ślubów wiecznych. Normę tę niech przestrzegają także Kongregacje istniejące, o ile przepisy Konstytucji na to pozwalają.

Co do wykonywania praktyk lekarskich i chirurgicznych przez misjonarzy, to sprawa ta została uregulowana przepisem kan. 139 oraz indultami, których św. Kongregacja zwykle udziela.

Dane w Rzymie, w Pałacu św. Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, dnia 11 lutego 1936.

† *Piotr Kard. Fumasoni — Biondi*, Prefekt.

† *Celsus Costantini*, Arcyb. tyt. *Theodosiński*, Sekr.

Index librorum prohibitorum.

Dekretem S. S. Congr. Sancti Officii z 17. VI. 1936 umieszczono w spisie książek zakazanych książki ks. Jerzego Sebastiana Hubera:

1. Vom Christentum zum Reiche Gottes, Regensburg, 1934.
2. Weissheit des Kreuzes, Regensburg, 1935.

(—) *I. Venturi*, S. S. Congr. S. Officii Notarius.

(A. A. S. 1936 str. 234)

Z ORDYNARIATU.

Biskup Podlaski.

Niech będzie pochwalony teraz i zawsze Ten, który nas umiłował aż do śmierci krzyżowej i zapalił na ziemi miłość — Jezus Chrystus!

On nas nauczył modlitwy rozpoczynającej się od słów: Ojciec nasz.

Bóg -- Ojcem naszym, Ojcem wszystkich ludzi, przeto my wszyscy, jak ziemia długa i szeroka, jesteśmy braćmi i siostrami.

Daj, Boże, abyśmy o tem nie tylko mówili, lecz, spoglądając na każdego człowieka, czuli, że to brat nasz lub siostra nasza.

Daj, Boże, aby radość bliźniego była naszą radością, aby smutek bliźniego był smutkiem każdego z nas.

Bracia i Siostry, zapytajcie się w tej chwili samych siebie: czyście radowali się weselem bliźniego? Czyście brali udział w jego smutku? Czyście starali się pomóc smutnemu, cierpiącemu, opuszczonemu?

Zastanówcie się nad tymi pytaniami. Porachujcie się każdy z sumieniem swoim.

— o —

Zbliża się zima. Wielu, bardzo wielu nie ma pracy zarobkowej. Straszne skutki tego stanu rzeczy. Rodzicom brak środków na wyżywienie i odzianie dzieci. Wilgoć coraz bardziej pokrywa ściany. Mróz przediera się do mieszkania, które często jest wprost norą. A iluż jest takich, co i tej nory nie mają! Dziecko drżące od zimna, zgłodniałe, oczyma pełnymi łez spogląda na rodziców. W serca rodziców rozpacz się wkrada. Jęk bólu z ich piersi się wyrывa: Ludzie, zmiłujcie się!!!

— o —

Nie serce lecz kamień miałby w piersiach ten, ktoby na to wszystko był obojętny, ktoby mógł a nie dopomagał bliźniemu, chociażby najmniejszą ofiarą!

— o —

Szczęśliwy jestem, że w diecezji naszej jest wiele serc dobrych, czułych na smutek, cierpienie, biedę bliźnich. Świadkiem tego w ostatnich tak ciężkich latach jest coraz bardziej okazywana pomoc potrzebującym jej, czy to bezpośrednio z rąk do rąk czy też za pośrednictwem różnych organizacji. W parafiach naszych działają zrzeszenia miłosierdzia, nazywane charitas parafialna.

Najmilsi, dołożmy starań, aby nikt wśród nas nie cierpiał z głodu, z zimna, z braku odzienia, mieszkania.

Charitas parafialna niech działa coraz gorliwiej na każdy dzień.

Stańmy ramię przy ramieniu w tej pracy miłości bliźniego. Stańmy wszyscy od najmłodszego do najstarszego. Niech nikogo wśród nas nie będzie, ktoby nie serce lecz kamień w piersiach nosił, kamień obojętności na cierpienia i nędzę bliźnich!

— o —

I w tym roku, na wzór lat poprzednich, organizujemy w diecezji naszej „Tydzień miłosierdzia“ od dnia 8 do dnia 15 miesiąca listopada.

Niech ten „Tydzień miłosierdzia“ będzie pełen owoców pomocy bliźniemu. Niechaj wypędza głód, zimno, cierpienia, smutki!

Kto ma grosz, niech grosz na ten cel ofiaruje.

Kto ma ubranie, bieliznę, obuwie, chociaż i zużyte, niech je na ten cel ofiaruje.

Kto posiada ziarno, kartofle, kapustę i inne płody, niech je na ten cel ofiaruje.

Charitas parafialna będzie to wszystko z wdzięcznością przyjmować i rozdzielać pomiędzy potrzebującymi w parafii, a jeżeliby w parafii potrzebujących nie było, będzie wysyłać poza parafię według wskazań Charitas diecezjalnego.

Kto może, niech daje u siebie pożywienie głodnym, szczególnie dzieciom, chociażby jednemu. Czyn ten będzie dla dzieci waszych najlepszą nauką miłości bliźniego.

Ukochani w Chrystusie Panu, do czynu, do czynu coraz gorliwszego!

— o —

Członkowie Akcji Katolickiej, mężowie, niewiasty, młodzieży męska i żeńska, pamiętajcie, że Akcja Katolicka to miłość Boga i bliźniego. Miłujcie bliźnich czynem.

Nie szczędźcie trudu i ofiary, aby od bliźnich nędzę odpędzić.

— o —

Kapłanie, naśladowco Chrystusa, wzorce życia według Jego nauki, bądź zawsze w pierwszym szeregu działaczy na polu miłości bliźniego. Staraj się, aby z domu twego codziennie nie jedno głodne dziecko syte wychodziło.

— o —

W niedzielę 8 listopada ofiary zbierane na tacę w kościołach przeznaczają się na cele „Tygodnia Miłosierdzia“.

— o —

Nie ograniczajmy się jedynie tylko na „Tygodniu Miłosierdzia“. Wspierajmy zawsze i wszędzie potrzebujących naszej pomocy. Współdziałajmy z „Ogólnopolskim Obywatelskim Komitetem Pomocy Zimowej Bezrobotnym“.

— o —

Chryste Panie, spraw, aby sprawiedliwość i miłość na świecie zapanowały, aby nie było głodnych, pozbawionych odzienia, dachu nad głową; niech każdy ma pracę i słuszną za nią zapłatę.

Matko Boga i Matko nasza, zapalaj wszystkie serca miłością Boga i bliźniego.

— o —

Na intencję tych, którzy wspierać będą bliźnich potrzebujących pomocy, ofiaruję Msze święte w czasie „Tygodnia miłosierdzia“.

Dan dnia 28 września 1936 r.

† *Henryk biskup.*

Wielebne Duchowieństwo list ten przeczyta w czasie Sumy i Mszy świętych w niedzielę poprzedzającą „Tydzień miłosierdzia“, to jest w uroczystość Wszystkich Świętych

† *Henryk biskup.*

Nr. 2789.

Siedlce, die 12 Septembris 1936^{ta}.

Henricus Przeździecki

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis

Attentis justis rationibus a Decanis Siedlcensi s. Stanislai et Łosicensi expositis, praesentium tenore ad normam can. 217 § 1, parochiam Przesmyki hucusque ad decanatum Łosicensem pertinentem, a die 1 Octobris 1936 anni a praedicto decanatu separamus atque decanatu Siedlcensi s. Stanislai incorporamus atque includimus.

In quorum fidem etc...

Datum in Siedlce, die 12 Septembris 1936 an.

Vicarius Generalis
Episcopus Auxiliaris Podlachiensis

† *Cz. Sokółowski*

(L. S.)

Pro Cancellario *Dr. A. Szklarski.*

Nr. 4602.

Siedlce, die 16 Septembris 1936 a.

Henricus Przeździecki

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis

Bono spirituali incolarum pagorum: Leopoldów, Karczmiska, col. Falentyn, Budki Rososkie, Nowiny Rososkie vel Władysławek et Kruków, in parochia Ryki, huius dioeceseos Siedlcensis seu Podlachiensis quantum in Domino possumus providere cupientes, praesenti decreto Nostro a die 15 Octobris 1936 an. ad ecclesiam Beatae Mariae Assumptae in pago Leopoldów extante, erigimus filiam cum cura animarum ita, ut in ecclesia memorata omnes functiones parochiales exercere atque actus status civilis conficere liceat. Quae cura animarum extenditur ad territorium pagorum: Leopoldów, Karczmiska, col. Falentyn, Budki Rososkie, Nowiny Rososkie vel Władysławek et Kruków ita, ut incolae eorundem pagorum pro functionibus parochialibus et conficiendis actibus status civilis ad praedictam filiam cum cura animarum in Leopoldów recurrant.

Decretum hoc a die 15 Octobris a. c. obligare decernimus, quem in finem mandamus Decano Stężycensi, ut praedictum decretum in lingua vernacula populo intra Missarum sollemnia die 11 Octobris a. c. e suggestu in ecclesia in Ryki et in ecclesia in Leopoldów perlegi curet.

Exemplaria huius decreti asserventur in archivo decanali in archivis ecclesiae parochialis in Ryki et ecclesiae filialis in Leopoldów.

Vicarius Generalis
Episcopus Auxiliaris Podlachiensis

† Cz. Sokołowski

Pro Cancellario *Dr. A. Szklarski.*

Nr. 4368.

Siedlce, die 16 Septembris 1936 a.

Henricus Przeździecki

S. Theol. Doctor

DEI MISERATIONE ET SEDIS APOSTOLICAE GRATIA

Episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis

Precibus incolarum pagi Krzesk Stary vel Zawady annuentes praesentium tenore, audito Ill-mo Capitulo Nostro Cathedrali, ad mentem Canonum 1427 § 2, 1428 § 1, auctoritate Nostra Ordinaria, dictum pagum a die 1 Octobris 1936 anni a parochia Zbuczyn dividimus, avellimus et separamus atque parochiae in Krzesk unimus, adjungimus et incorporamus

jurisdictionique parochi in Krzesk subiicimus, decernentes, ut incolae pagi Krzesk Stary vel Zawady a termino supra designato in omnibus necessitatibus spiritualibus et religiosis ad ecclesiam parochialem in Krzesk recurrant ibidemque actus status civilis conficiant.

In quorum fidem etc...

Datum in Siedlce, die etc. ut supra.

Vicarius Generalis specialiter delegatus
Episcopus Auxiliaris Podlachiensis

† Cz. Sokołowski

(L. S.)

Pro Cancellario *Dr. A. Szklarski.*

Z KURII DIECEZJALNEJ.

KURIA DIECEZJALNA
SIEDLECKA czyli PODLASKA

Siedlce, dn. 17 października 1936 r.

Do

JK. Proboszcza parafii (wszystkich parafij).

W związku z przeprowadzeniem publicznej zbiórki ofiar na rzecz ubogiej ludności diecezji podlaskiej w ramach „Tygodnia Miłosierdzia“ od 8 do 15 listopada r. b. (ob. List pasterski w Wiad. Diec. Podl., Nr. 10 r. b.), Władza Diecezjalna niniejszym upoważnia J. K. Proboszcza do opieczętowania puszek oraz przesnurowania i oparafowania w imieniu Kurii Diecezjalnej Podlaskiej książek oraz list ofiar; po czym książki ofiar, przed rozpoczęciem zbiórki, mają być zaopatrzone na terenie poszczególnych powiatów w urzędową adnotację właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej.

Jednocześnie Kuria wyjaśnia, że ofiary, zebrane w dniu 8 listopada r. b. na tacę w kościołach, podczas nabożeństw, w myśl listu pasterskiego, przeznaczyć należy na cele, objęte akcją „Tygodnia Miłosierdzia“.

Wikariusz Generalny
Biskup Sufragan Podlaski.

(—) † Cz. Sokołowski.

Notariusz: *Ks. E. Pacewski.*

OBYWATELSKI
KOMITET OBCHODU
XIII Tygodnia L.O.P.P.

Siedlce, dnia 22 września 1936 r.

Do

*Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Podlaskiego
w miejscu.*

Uprzejmie proszę Waszą Ekscelencję o łaskawe zainteresowanie XIII Tygodniem L. O. P. P. podległe duchowieństwo na terenie powiatu siedleckiego, celem wzięcia udziału w akcji mającej w swym założeniu obronę Narodu i Państwa.

Przewodniczący Sekcji
Propagandowo-Prasowej
w-z (—) *Kuszniruk*
Kierownik Biura Prawnego D. L. P.

Kuria Diec. Podlaska poleca W. Duchowieństwu, by ze Swej strony popierało przez współpracę prace Komitetu.
Siedlce, 23 września 1936 r.

Wikariusz Generalny
Biskup Sufragan Podlaski
† *Czesław Sokołowski.*

Notariusz: *Ks. E. Pacewski.*

Zmiany w składzie osobistym duchowieństwa.

Mianowani: Ks. Stanisław Golański, dziekan i proboszcz w Liwie, kanonikiem Kapituły Kolegiaty w Janowie; ks. Franciszek Ołdakowski, wik. par. Ryki, rektorem kościoła fil. w Leopoldowie; ks. Antoni Abramowicz, marianin, wikariuszem par. Skórzec.

Przeniesieni: Ks. Marceli Matuszelański, adm. par. Dołha, na adm. par. Hańsk; ks. Mikołaj Kijewski, adm. par. Hańsk, na adm. par. Dołha.

Zwolniony: Ks. Jan Seferyński, marianin, z urzędu wikariusza par. Skórzec.

Dziennik czynności J. E. Ordynariusza.

Październik.

- Dnia 13 — J. E. Ks. Biskup powrócił z Krynicy do Warszawy.
- Dnia 14 — był w Warszawie na posiedzeniu Komisji Prawnej.
- Dnia 16 — wrócił z Warszawy do Siedlec.
- Dnia 19 — wyjechał do Warszawy na posiedzenie Komisji Prasowej.

Rozporządzenia prawno-państwowe.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych

z dnia 4 września 1936 r.

wydane w porozumieniu z Ministrami: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wewnętrznych o zakładach naukowych tudzież egzaminach, których ukończenie lub złożenie uprawnia do skróconej służby wojskowej.

Na podstawie art. 55 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U.R.P. z 1933 r. Nr 60, poz. 455) zarządza się co następuje:

§ 1. Zakłady naukowe tudzież egzaminy, których ukończenie lub złożenie uprawnia do skróconej czynnej służby wojskowej (obowiązkowej) w myśl art. 51 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr 60, poz. 455), są oznaczone w załączniku do rozporządzenia niniejszego.

§ 2. (1) Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(2) Z dniem tym traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z dnia 2 sierpnia 1935 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wewnętrznych o zakładach naukowych tudzież egzaminach, których ukończenie lub złożenie uprawnia do skróconej czynnej służby wojskowej (Dz. U. R. P. Nr 67, poz. 419).

Minister Spraw Wojskowych: *Kasprzycki.*

W Y K A Z

zakładów naukowych tudzież egzaminów, których ukończenie lub złożenie uprawnia do skróconej czynnej służby wojskowej (obowiązkowej) w myśl art. 51 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U.R.P. z 1933 r. Nr 60, poz. 455).

CZEŚĆ I.

Szkoły średnie ogólnokształcące, państwowe albo prywatne, mające prawa szkół państwowych, tudzież inne szkoły państwowe i prywatne, uznane za równorzędne ze szkołą średnią ogólnokształcącą, których absolwentom przysługuje prawo do skróconej czynnej służby wojskowej (obowiązkowej), na podstawie świadectwa dojrzałości lub świadectwa z ustanowionego w nich egzaminu końcowego.

Szkoły na terenie diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej:

1. Biała Podlaska — Państwowe Gimnazjum Męskie im. J. I. Kraszewskiego

2. Dęblin — Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne T-wa Szkoły Średniej
3. Garwolin — Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne im. Marszałka Józefa Piłsudskiego
4. Łuków — Państwowe Gimnazjum Męskie im. T. Kościuszki
5. Radzyń — Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Dra Stanisława Sitkowskiego
6. Siedlce — Państwowe Gimnazjum Męskie im. Hetmana Żółkiewskiego
7. „ — Państwowe Gimnazjum Męskie im. Bolesława Prusa
8. „ — Prywatne Gimnazjum Męskie Biskupie.
9. Węgrów — Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne Towarzystwa Szkoły Średniej.

Miscelanea.

Kurs gospodarczo-społeczny.

dla duchowieństwa (na tle enc. „Rerum Novarum“ i „Quadragesimo Anno“) odbędzie się w Poznaniu w dniach od 18-19 listopada b. r. Bliższych informacji udziela Związek Kapłanów „Unitas“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22, III.

Ś. p. ks. Karol Rafał Leszczyński.

Dnia 25 czerwca r. b. zmarł nagle ks. Karol Rafał Leszczyński, dziekan i proboszcz liwski, Szambelan honorowy Jego Świątobliwości oraz kanonik honorowy Kolegiaty Janowskiej. Śmierć tak niespodziewana zasłużonego kapłana, który w okresie 35-letniej pracy kapłańskiej, 26-letniego swego pasterzowania w Liwie zostawił żywą tradycję po sobie, przejęła duchowieństwo i parafian głębokim smutkiem, uprzedmiotowując wszystkim tę prawdę, której tak wymowny wyraz dał Psalmista Pański: „Człowiek podobny stał się marności, dni jego jako cień przemijają“ (Ps. 143, 4).

Istotnie. Nagły zgon kapłana, który w życiu nigdy się nie skarżył, pracując na umiłowanej niwie, poruszył umysły wszystkich, którzy go bliżej znali. To też pogrzeb ś. p. ks. Karola Leszczyńskiego był jedną manifestacją żalu, szczerym hołdem złożonym zasłudze i świątobliwemu życiu Zmarłego. Dawno już nie widziałem tak szczerych łez, takiego przejęcia się chwilą, takiego żalu, jaki miałem sposobność, jako uczestnik, kolega, co więcej, delegat J. E. Ks. Biskupa, zauważyć w dniu eksportacji i pogrzebu. Był to płacz zupełnie naturalny, jaki się widzi w dzień żegnających ukochanego ojca lub matkę. Duży udział duchowieństwa, serdeczne przemówienia ks. prob. Teodora Jastrzębskiego, ks. proboszcza Jakub-

czaka i niżej podpisanego — wymownie świadczyły o tych uczuciach, jakie ożywiały nas, patrzących na ostatnią posługę, oddaną kapłanowi według serca Bożego.

S. p. ks. Karol Rafał Leszczyński urodził się w Warszawie z zacnych, pobożnych rodziców dnia 19 października 1875 r. Już w zaraniu życia, jako młodzieniaszek ujawniał dziwnie wyraźnie powołanie do stanu duchownego. Najmilszą jego zabawą było przystrajanie się w improwizowane szaty liturgiczne i odprawianie nabożeństw. Czysty w obyczajach, pobożny spędzał swe dzieciństwo w domu rodzinnym, marząc o kapłaństwie, do którego rwał się całą duszą. Kształcił się w gimnazjum, po czym, nie mogąc na razie wstąpić do Warszawskiego Seminarium Duchownego, zapisał się do Seminarium Lubelskiego, które w r. 1901 skończył jako jeden ze zdolniejszych kapłanów. Wskutek ówczesnych warunków politycznych i stosowania przez rząd rosyjski wyłącznie silnego reżimu w stosunku do duchowieństwa podlasko-lubelskiego, ks. Leszczyński oczekiwał na nominację dość długo, bo prawie 2 lata, pracując w Warszawie w parafialnym kościele św. Piotra i Pawła. W roku 1903 otrzymał nominację na wikarego parafii Liw i tu przy boku niezapomnianej pamięci ks. jubilata Michała Bartnickiego pracował jako gorliwy i pełen ducha Bożego kapłan. Liw stał się umiłowaną placówką dla ś. p. Zmarłego.

Wychodząc z rodziny zamożnej (rodzice ks. Karola posiadali większą własność prywatną w Warszawie), ś. p. ks. Leszczyński mógł wiele się przyczynić do wykończenia przepięknej świątyni p. w. św. Leonarda w stylu gotyckim, fundowanej kosztem Stanisława Brogowicza, dziedzica z Trzebuczy, którą później, już jako proboszcz, wspaniale przyozdabiał nie szczędząc własnego grosza. 5 kwietnia 1910 roku umiera ks. kanonik Jubilat Bartnicki, długoletni proboszcz liwski. Z woli ks. Biskupa lubelskiego następcą jego zostaje ks. Leszczyński. I teraz zaczyna się jego wydajna praca. Nowy proboszcz nie mógł liczyć na parafian, ponieważ parafia była dość uboga, — ks. Leszczyński, odziedziczywszy po rodzicach dużą schedę, — wszystkie dochody swoje wkłada w kościół, przyozdabiając świątynię w sposób nieprzeciętny. Dość spojrzeć na prezbiterium, by przekonać się o smaku i zamiłowaniu prawdziwej sztuki ś. p. Zmarłego. To też mało mamy kościołów tak hojnie wyposażonych w piękne ołtarze, obrazy i aparaty kościelne, jak Liw.

Ks. Leszczyński nawiązując do bogatej tradycji historycznej Liwa, stolicy książąt Mazowieckich i dawnej siedziby ks. ks. Mazowieckich i prepozytury z infuacją w r. jubileuszowym Edyktu Mediolańskiego wydaje dużym kosztem piękną monografię Liwa¹⁾, którą rozsyła do wszystkich wyższych uczelni i instytucyj kulturalno-oświatowych, a przede wszystkim do Krakowskiej Akademii Umiejętności. Dzieło spotkało się w krytyce literackiej z dużym uznaniem. Urządza piękny cmentarz kościelny, obsadzając cennymi drzewami i umieszczając na każdym z nich dwuwiersz własnego układu, którego treścią jest poszanowanie przyrody, jako tworu Bożego. Rozbudowuje cmentarz grzebalny z pięknym pomnikiem ś. p. ks. Bartnickiego, zakłada instytucje użyteczności społecznej, jak Kółko Rolnicze, Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowe, Katolickie Stowarzyszenia, Związek Katolicki, Straż Ogniową, Spółdzielnię spożywczą, opiekuje się również szkolnictwem.

1) Liw. Dawne i nowe pamiątki stołecznego miasta Ziemi Liwskiej, siedziby książąt Mazowieckich. Warszawa 1913.

W momencie wskrzeszenia diecezji, J. E. Ks. Biskup Diecezjalny, w uznaniu zasług Zmarłego, proponuje mu probostwo katedralne. Ks. Leszczyński jednak czuł się niegodnym tych wyróżnień, z drugiej strony tak się zżył z Liwem, tak pokochał swoich parafian, iż uprosił Arcypasterza, by go zostawił na dotychczasowej placówce. W r. 1931 zostaje Szambelanem Honorowym Jego Świątobliwości oraz kanonikiem honorowym Kolegiaty Janowskiej, i prawie jednocześnie dziekanem świeżo zorganizowanego dekanatu liwskiego. Jako dziekan zjednał sobie serca kondekanalnych kapłanów, przyciągając ku sobie wszystkich łągodnością, wyrozumiałością i koleżeństwem.

W ostatnich latach swej pracy zaczął budować plebanię, stara bowiem chyliła się ku upadkowi i nie licowała z pięknem świątyni. Ks. Leszczyński nigdy nie troszczył się o siebie. Życie jego było niezmiernie proste. Będąc zamożnym poprzestawał na małym, to też na nowej plebanii zamieszkał w 2 ciasnych pokojach, które przypominały raczej cele, niż pokoje dużej plebanii. Prowadził życie skromne, oddane umiłowanej swej pracy, nie troszcząc się bynajmniej o zaszczyty ani elementarną nawet wygodę. Z zamożną rodziną utrzymywał kontakt luźny — troską jego była zawsze sprawa boża i dobro moralne i religijne parafian. To też parafianie liwscy kochali go jak ojca, tym bardziej, że wymagania swoje sprowadzał tylko do niezbędnej konieczności. Był to prawdziwy kapłan według serca Bożego, był to jednocześnie typowy pleban wiejski. O nim możnaby powiedzieć ze św. Pawłem, który, pisząc do Tymoteusza, w pokorze serca swego wyznaje: „Dziękuję Temu, który mię umocnił, Chrystusowi, Jezusowi Panu naszemu, iż mię za wiernego poczytał, na usługowanie postanowiwszy“ (I Tm. 1, 12). To też pamięć jego przetrwa długo w sercach parafian.

Spoczął obok swego dawnego proboszcza na cmentarzu parafialnym w pośród ukochanego swego ludu.

Requiescat in pace!

Ks. K. Piotrowski.

Książki polecane.

O wydawnictwie O. O. Bazyljanów.

„Analecta Ordinis S. Basili Magni“.

Pod tym tytułem otrzymaliśmy obszerny tom (VI fan. 1—2 1933-1934-1935) poważnych prac O. O. Bazyljanów, wydrukowanych pod redakcją O. Jozafata Jana Skrutenia (Lwów 1935). Umieszczono tu artykuły S. Fiedorowa „Walka o granice w stepowej diecezji w wieku XIII-XIV“.

Autor podał też literaturę przedmiotu (str. 15). D. Olanczyn, w art. „Do dziejów handlu Rusi-Ukrainy z krajami Bałtyckimi, zwłaszcza Starodubu z Królewcem pod koniec XVII i na początku XVIII wieku“ omówił jedno z zagadnień, dotyczących stosunków handlowych Rusi z Zachodem,

również podając obszerne odsyłacze źródłowe i przepisy. S. Krypiakiewicz wspomina o niektórych momentach z dziejów Żółkwi". N. Hołubec pisze o „Początkach badania architektury drewnianej ukraińskiej“. M. Andrusiak porusza temat „Walki o katedrę biskupią w 2 poł. XVII w. na Rusi“. Oprócz tych opracowań podano „Materiały“ (str. 137—257) oraz „Miscelanea“ (str. 258—346), czyli 8 artykułów niniejszych, z których zasługują na uwagę ks. W. Tołoczki art. „O ostatnim Bazyljaninie z Litwy“ i A. i W. Zaikinów „Materiały do bibliografii historii ukraińskiej z lat 1930—1931“. Wreszcie podano bogaty dział bibliograficzny (str. 348 — 480) z poważnymi ocenami wielu prac naukowych, dotyczących przeważnie dziejów Rusi (Ukrainy). Życzymy W.W.O.O. Bazyljanom, by według swego projektu uzupełnili wydanie tomów brakujących w niniejszym cyklu „Analecta“.


† Cz. Bp.

Ks. Józef Hättenschwiller. **O miłości Serca Jezusowego.** Czytania. Kraków — 1936 — Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy. Stron 288, Brosz. 1 zł. 70 gr. Opr. 2 zł. 80 gr.

Nabożeństwo do Najśw. Serca Zbawiciela, które zrazu było w Kościele niby mała gwiazda, dziś opromienia Kościół jak wspaniałe słońce. Na temat tego nabożeństwa pojawiło się już mnóstwo rozmaitych dzieł i broszur.

Co nam przynosi książka O. Hättenschwillera? W 38 rozdziałach, ujętych z jednej strony gruntownie, z drugiej jednak strony przystępnie i praktycznie, omawia Autor prawie wszystkie tematy wchodzące w zakres tego nabożeństwa. A więc jego przedmiot i znaczenie dla życia wewnętrznego, dla rodziny chrześcijańskiej, dla kwestii społecznej, dla świata męskiego i t. d. Rozwija dalej historię nabożeństwa przed św. Małgorzatą, wielkie objawienia dane tej Świętej, rozszerzenie się po całym świecie. Wreszcie przechodzi najważniejsze praktyki nabożeństwa do Serca Zbawiciela. A więc najpierw ogólne naśladowanie Boskiego Serca, ufność i miłość ku niemu. Następnie szczegółowe praktyki, jak miesiąc czerwiec, nabożeństwo pierwszopiątkowe, Apostolstwo Modlitwy, poświęcenie się Boskiemu Sercu i t. d.

Dzielko to powitają z radością kapłani prowadzący stowarzyszenia ku czci Najśw. Serca, jak Apostolstwo Modlitwy, które istnieje w Polsce prawie w 2500 kościołach, jak Straż Honorowa. Dostarczy im ono nowego materiału, gruntownie i praktycznie opracowanego, do kazań, przemówień i na czytanki. I świeccy katolicy powinni się w tym dziełku rozczytywać, by poznać głębiej i goręcej umiłować Serce Zbawiciela. Mętne fale bezbożnictwa, niezdrową obojętność i oziębłość niech w ich sercach przewycięży żar ognistej miłości Serca Jezusowego. Niniejsze dziełko walcie im do tego dopomoże.

 **Fidelis. Bądź Apostołem.** Wzniosłe czyny młodych dusz. — Kraków — 1936 — Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy. Stron 221. Brosz. 1 zł. 50 gr. Opr. 2 zł. 30 gr.

Jak obfitą dosyć jest literatura religijna dla starszych, tak stosunkowo ubogą dla dzieci. Wielki znawca duszy dziecięcej, Fidelis, podaje

bogate treścią czytanki dla średniej dlatwy. Ma na oku przede wszystkim dzieci z Krucjaty, lecz wszystkie wogóle dzieci duzo mogą skorzystać z jego dziełka. Autor stawia sobie zasadę, że katolików czynu należy wyrabiać już od dzieci. Uczy przeto dzieci apostołować. Oto tytuły rozdziałów: Bądź apostołem w szkole, w rodzinie, parafii. Bądź apostołem przez modlitwę, dobry przykład, dobrą prasę i t. p.

Czytanki są pełne werwy i apostołskiego zapału. Zawierają liczne i zajmujące przykłady. Wewnątrz zdobi je szesnaście fotografii dzieci z naszych Krucjat. Kapłani, wychowawcy i rodzice znajdują również duzo materiału do nauk, czy pogadanek do dzieci.

O. Franciszek Ksawery Moretti. **Cudowne działanie wody św. Ignacego.** Kraków — 1936 — Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy. Stron 162, Brosz. 80 gr.

Od najdawniejszych wieków istniało w Kościele katolickim przekonanie, że przedmioty materialne, np. medaliki, woda, szkaplerze i t. d., przez poświęcenie Kościoła i wstawiennictwo Świętych Pańskich mogą ściągać rozliczne Błogosławieństwa Boże, a nawet cudowne skutki sprawiać. Są to tak zwane sakramentalia. Należy do nich i „cudowna woda św. Ignacego“, założyciela zakonu OO. Jezuitów.

Wiara w nadprzyrodzoną skuteczność tej wody jako też jej używanie datują się od pierwszych lat po śmierci św. Ignacego. Początek zaś swój mają w następującym zdarzeniu: w r. 1535 przebywał św. Ignacy jako pokutnik w Aspeitzia. Otóż pewna niewiasta, która miała uschnięte sztywne ramię, odzyskała w cudowny sposób pełne zdrowie, piorąc jego bieliznę. Po tej pierwszej łasce następuje w ciągu wieków cały szereg niezwykłych uzdrowień i innych przeróżnych łask na skutek użycia z wiarą i pobożnością wody św. Ignacego. Fakty te stwierdzone są ponad wszelką wątpliwość.

Całe mnóstwo takich cudownych zdarzeń przytacza Autor w swym dziełku, a przytacza je z pierwszorzędnych źródeł, jak **Acta Sanctorum** słynnych Bollandystów, jak najlepsze dzieła dotyczące historii Jezuitów, jak najstarsze żywoty św. Ignacego. Prócz tego podaje historię tej cudownej wody i jej rozpowszechnienie. Na początku dziełka umieścił krótki ale wyczerpujący życiorys św. Zakonodawcy. Pod koniec zaś formułę poświęcenia wody św. Ignacego, sposób jej używania i krótką a miłą nowennę do Świętego. — Niechże więc to dziełko, zasługujące na gorące poparcie, idzie w świat. Niech szerzy znajomość „cudownej wody św. Ignacego“ ku pociesze wielu cierpiących i strapionych.

O. Hardy Schilgen T. J. **Dlaczego nie przychodzisz?** Myśli o częstej Komunii św. Kraków, 1936 — Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy Str. 209. Brosz. 1 zł. 60 gr., opr. 2 zł. 70.

Jakkolwiek częsta Komunia św. została wprowadzona w życie już od dłuższego czasu i literatura na ten temat jest bardzo bogata, to jednak można powiedzieć, że z powyższą książką wchodzi rzeczywiście coś nowego i pożądanego. Po przeczytaniu jej widzi się, że sprawa częstej Komunii św. wymaga jeszcze wyjaśnień, że o niej jednym się dotychczas zapomniało, nie rozumiało, lub nie doceniało należycie. W praktyce codziennej zatarły się pewne niemalej wagi szczegóły; kładziono nacisk na rzeczy pożądane, a pomijano ważniejsze. Książka ks. Schilgena,

starannie przeczytana, oświecili i pomoże do usunięcia tych niedomagań, a przy tym rzuca nowe jakby światło na znaczenie częstej Komunii św. w naszym życiu.

Autor rozpoczyna od objaśniania istotnego znaczenia uczy eucharystycznej, jej związku z mszą św., tłumaczy warunki godnego brania w niej udziału. Następnie poświęca parę rozdziałów wyjaśnieniu szczegółowemu, w jaki sposób Komunia św. przyczynia się do podniesienia naszej godności, wyrobienia charakteru, jak pomaga w nabyciu cnoty czystości i jaką radość i szczęście wnosi w życie nasze. Materiał jest więc bogaty, a jest to zasługą autora, który ma za sobą szereg cennych prac z dziedziny wychowawczej, że umiał zestawić go systematycznie, uzasadnić i podać praktycznie, bez zapuszczania się w czysto teoretyczne dyskusje.

Toteż z książki jego odniosą korzyści wszyscy, zwłaszcza że autor daje mnóstwo uwag życiowych, wyjaśnia wszędzie pojęcia, podaje ściśle naukę Kościoła, uzasadnia ją z pierwszych źródeł, nie przesadza w niczym, owszem przeciwstawia się stanowczo tym, którzy chcieliby wymagać więcej niż Kościół. Pomoże ona do pogłębienia uświadomienia religijnego, nauczy cenić Komunię św. i odnosić prawdziwy z niej pożytek. Osoby wykształcone znajdują tu odpowiedź na różne wątpliwości i zarzuty. Dla Duchowieństwa książka ta będzie cenną pomocą, daje bowiem materiał bogaty, rzeczowo ujęty, oświetlony i uzasadniony.

— o —

Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Jagiel., Kraków, ul. Gołębia 24, umieścił w cyklu tych wykładów mój odczyt przeciw koedukacji n. t. „Koedukacja w świetle psychologii i doświadczenia“.

Proszę uprzejmie o zwrócenie uwagi organizacjom katolickim **po miastach** na odczyt powyższy. Zamówienia należy kierować **do Zarządu wykładów**, który pokrywa koszta **po porozumieniu uprzednim z tą organizacją**, która prosi o odczyt, oraz ustala termin.

Z czcią powinna

Ks. Henryk Weryński m. p.

Redaktor **Ks. Jan Grabowski.**

Drukarnia Federacji w Siedlcach, ulica Piękna Nr 34, telefon Nr. 30.